

20. ROCZNICA INAUGURACJI PREZYDENTURY LECHA WAŁĘSY



Warszawa, 22 grudnia 2010 roku

**20. ROCZNICA INAUGURACJI
PREZYDENTURY LECHA WAŁĘSY**

Warszawa, 22 grudnia 2010 roku

Szanowni Państwo!

Dziś mija dwadzieścia lat od momentu, gdy stając przed Narodem, jako pierwszy prezydent w historii Polski wybrany w wyborach powszechnych, złożyłem przysięgę na wierność konstytucji. Był to czas wielkiego przełomu.

Nasze zwycięstwo roku 1989 nie było pełne. Nie zapominałbym, że struktur komunistycznych nie dało się od razu rozebrać. Sejm był „kontraktowy”, w rządzie byli komunistyczni generałowie, a państwo funkcjonowało jeszcze w wielu płaszczyznach zgodnie z poprzednim systemem. Miałem wtedy przeświadczenie, że aby dobić komunizm i dokończyć walkę, muszę zostać prezydentem.

Uważałem, że kompromis wynikający z porozumień Okrągłego Stołu był konieczny, ale był tylko ogniwem w łańcuchu zdarzeń. Kompromis był nam potrzebny, by doprowadzić do wyborów, ale nie mógł się stać podstawą wyznaczenia kierunku politycznego dla budowania wolnej Polski. Istotne było skrócenie kadencji urzędowania generała Wojciecha Jaruzelskiego, bo nie wierzyłem, że będzie on dążył do tego, by wprowadzić nas do struktur europejskich i euroatlantyckich. Widziałem zmęczenie ludzi reformami rządu Tadeusza Mazowieckiego, który dzielnie i z przekonaniem zmieniał Polskę na lepsze, ale bałem się niezadowolenia społecznego i tego, że komuniści wykorzystają niechęć do wyrzeczeń, aby powrócić do władzy. Chciałem dać z siebie wszystko, aby odzyskiwanej niepodległości nie stracić. w naszym kraju stacjonowało nadal kilkadziesiąt tysięcy żołnierzy radzieckich i głęboko wierzyłem, że potrafię doprowadzić do tego, by wyjechali bez jednego wystrzału.

Dziś Polska wygląda zupełnie inaczej. Myślę, że możemy powiedzieć, iż reformy się udały, sytuacja polityczna jest stabilna, a władze Rzeczypospolitej posiadają demokratyczny mandat, system wyborów działa bez zakłóceń, funkcjonują niezależne sądy. Mamy armię zawodową, która stoi na straży suwerenności naszego kraju, w granicach którego nie stacjonują już obce wojska. Nasz głos jest słyszany i szanowany nie tylko w Europie, ale i na całym świecie. Polska jest członkiem Paktu Północnoatlantyckiego i Unii Europejskiej. Jako były prezydent Rzeczypospolitej, jestem

dumny z tego, czego dokonaliśmy, choć nie możemy zapominać, iż istnieje jeszcze wiele płaszczyzn życia kraju wymagających poprawy i kolejnych zmian.

Dzień objęcia urzędu prezydenta, to jedna z najważniejszych dat w moim życiu. 22 grudnia 1990 roku miałem świadomość, że biorę na siebie zobowiązanie bycia prezydentem wszystkich Polaków. Wierzyłem w to, czego przyszło mi dokonać. Przed zaprzysiężeniem powitałem Warszawę, stolicę, z którą miałem się związać na następnych pięć lat. Wspólnie z gro-nem moich najbliższych współpracowników złożyłem kwiaty pod Pomnikiem Małego Powstańca na Starym Mieście. Potem Sejm i przysięga, w trakcie której u mego boku stała, stale wspierająca mnie, moja najdroższa żona Danuta. Dzień ten wypełniły kolejne obowiązki i uroczystości, w tym rozpoczęcie urzędowania w Belwederze oraz przejęcie zwierzchnictwa nad siłami zbrojnymi w Zamku Królewskim. Również w tej historycznej siedzibie polskich królów i Prezydenta II Rzeczypospolitej symbolicznie przejąłem insygnia władzy prezydenckiej, przywiezione do wolnej Polski z Londynu przez ostatniego Prezydenta RP na uchodźstwie, śp. Ryszarda Kaczorowskiego. w ten sposób gdański elektryk, który dziesięć lat wcześniej stanął na czele „Solidarności”, największego w historii krajów komunistycznych ruchu protestu, stał się prezydentem wolnej Rzeczypospolitej.

Dzisiejsza epoka, XXI wiek stawia przed nami nowe wyzwania. My, którzy zburzyliśmy komunizm, powinniśmy być przykładem i inspiracją dla całego świata, jak bez przemocy i w sposób demokratyczny zmieniać rzeczywistość. Dziś musimy zadawać pytania, jaki świat budować w tej nowej epoce. Jak ma wyglądać demokracja i globalizacja. Choć sam już czynnym politykiem nie jestem, to na drodze dyskusji i budowania zawsze możecie mnie Państwo spotkać.

Wspominając dzień 22 grudnia 1990 roku, budujmy lepszy świat dla naszych dzieci, by naszego zwycięstwa nie zmarnować.



Lech Wałęsa

Jako pierwszy prezydent wybrany przez cały naród

Panowie Marszałkowie!
Panowie Posłowie i Senatorowie!
Rodacy w kraju i na obczyźnie!

Stoję przed Wami jako pierwszy prezydent Polski, wybrany bezpośrednio przez cały naród. z tą chwilą zaczyna się uroczyste III Rzeczpospolita Polska. Nikt i nic nie może umniejszyć tego faktu. Kończy się zły okres, kiedy władze naszego państwa były wyłaniane pod naciskiem obcych albo w wyniku wymuszonych kompromisów. w dniu dzisiejszym robimy zasadniczy krok na długiej i krwawej drodze do odbudowy naszej niepodległości. Opatrzność dała nam przywilej pokojowego wypełniania testamentu minionych pokoleń.

Niepodległa Polska pragnie być elementem pokojowego ładu w Europie. Chce być dobrym sąsiadem. z Ukrainą, Białorusią i Litwą łączą nas wieki wspólnej historii. Dotyczy to również Niemiec, w których chcemy widzieć przyjazną bramę do Europy. Będąc związani kulturowo z Zachodem, pragniemy jednocześnie budować ducha sympatii i współpracy w naszych stosunkach z Rosją. Mamy przy tym świadomość, że tylko Polska zreformowana i silna ekonomicznie będzie dla innych równorzędnym partnerem.

Panowie Posłowie i Senatorowie!

W okresie Waszej pracowitej kadencji Polska wiele osiągnęła. Dzisiaj naród oczekuje od nas jeszcze więcej – zmian w polityce gospodarczej i sposobie rządzenia. Postawa milionów wyborców była pod tym względem jednoznaczna. Nasze reformy muszą postępować szybciej i sprawniej, z myślą nie tylko o liczbach, ale przede wszystkim o ludziach. Musimy przebudować strukturę państw, aby zdecentralizować je w taki sposób, żeby jak najwięcej decyzji zapadało na dole. Tam, gdzie ludzie mieszkają i znają swoje problemy. To ogromne zadanie ustawodawcze i finansowe.

Równie wielkim zadaniem jest powszechna prywatyzacja. Polska powinna stać się narodem właścicieli. Każdy może zostać posiadaczem majątku narodowego, części naszej ojczyzny. To najprostsza, sprawdzona droga do odpowiedzialności. Tylko w ten sposób pomnożymy nasze dobra i nauczymy się gospodarności.

Będziemy kontynuować zmodyfikowany program wicepremiera Balcerowicza. Jest to przykładem naszego uporu i zdolności do wyrzeczeń. Jeśli te cechy wykażemy nadal – będziemy wiarygodnymi partnerami.

Czynimy dzisiaj zasadniczy krok na drodze do demokracji w naszej ojczyźnie. Wybrany przez naród prezydent zobowiązany jest temu narodowi służyć. Tak samo przyszyły parlament. Władze państwowe muszą pamiętać, że na zaufanie obywateli trzeba pracować codziennie.

Wspólnie zadbajmy o to, żeby rząd i ministrowie lepiej wsłuchiwali się w głos narodu. Ostatnie wybory uświadomiły wszystkim, że nikt nie posiada kredytu zaufania danego raz na zawsze.

Wywodzę się z chłopskiej rodziny, przez wiele lat byłem robotnikiem. Nigdy nie zapomnę skąd wyruszyłem w drogę, która doprowadziła mnie do najwyższego urzędu w państwie. Chciałbym, żeby przez fakt mojego wyniesienia wszyscy polscy robotnicy, wszyscy chłopci poczuli się bardziej współgospodarzami w naszej ojczyźnie.

Musimy znowu uwierzyć w nasze siły. Mamy ich sporo, tylko nie zawsze potrafimy z nich korzystać. Za często wątpimy w nasze możliwości. Bierności i zniechęcenie – to największe przeszkody na drodze do dobrobytu Polaków. Kiedy z wiarą zabierzemy się do pracy, także kraje najbardziej rozwinięte okażą nam więcej zaufania.

Proszę Państwa! Drodzy Rodacy!

Europa bez chrześcijaństwa nie byłaby sobą. Podobnie Polska, która wchodząc do Europy nie chce tracić swoich korzeni. Dlatego zaraz po moim wyborze na prezydenta udałem się na Jasną Górę, do duchowej stolicy naszego narodu, aby tam ślubować wierność Rzeczypospolitej. Aby stamtąd czerpać siły do wypełniania swojej misji.

Wierzę, że Pan da siłę swojemu ludowi.
Pan da swojemu ludowi błogosławieństwo pokoju.

Lech Wałęsa, Warszawa, Gmach Sejmu RP, 22 grudnia 1990

Z mocy prawa zostałem zwierzchnikiem sił zbrojnych

Żołnierze Wojska Polskiego!

W dniu dzisiejszym zostałem zaprzysiężony jako prezydent Rzeczypospolitej Polskiej.

Obejmując ten najzaszczytniejszy urząd, z mocy prawa zostałem zwierzchnikiem sił zbrojnych. Będę pełnił tę funkcję świadomy odpowiedzialności wobec Boga, Narodu, historii i sumienia.

Żołnierze!

W dziejach naszego narodu Wojsko Polskie stanowiło zawsze rękojmię suwerenności państwa, było gwarantem jego niepodległego bytu. Często stanowiło jedyny widoczny znak istnienia Rzeczypospolitej.

Jesteście dziedzicami tych szczytnych tradycji. Reprezentujecie tutaj całość Wojska Polskiego. Oczekuję od Was godnego wypełniania obowiązków obrony Ojczyzny.

Żołnierz to nie tylko awangarda obronna Polski. To także jej awangarda moralna. Służba wojskowa jest służbą obywatelską, dlatego należy do najbardziej honorowych, zaszczytnych obowiązków w państwie.

I ja ten obowiązek wypełniłem.

Żołnierze!

Naród polski widzi w armii gwaranta suwerenności państwa i demokratycznych swobód obywateli. Funkcje te armia powinna spełniać niezależnie od bieżących konfiguracji politycznych, stać ponad wszelkimi podziałami.

Dlatego też ważne jest przywrócenie Wojsku Polskiemu jego narodowego charakteru oraz kształtowanie doktryny obronnej zgodnie z polską racją stanu. Te zasady decydowały o kierunkach dotychczasowych przemian, jakie się dokonywały w Wojsku Polskim. Dzisiaj muszą decydować o pogłębieniu i przyspieszeniu tych przemian.

Panowie Generałowie!

Dowódcy i Przełożeni!

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej będąc najwyższym zwierzchnikiem sił zbrojnych, wypełnia swą funkcję za pośrednictwem generałów, oficerów i całej kadry Wojska Polskiego. W Wasze ręce Ojczyzna składa powinność zabezpieczenia spokojnego życia narodu.

Wasze ręce oddaje swych synów, których w szeregach Wojska Polskiego przysposobić macie do obrony Ojczyzny.

Wierzę, że obowiązki te wypełniać będziecie z honorem.

Żołnierze!

Spotykam się z Wami na dziedzińcu Zamku Królewskiego w Warszawie, w miejscu obrad sejmu czteroletniego i uchwalenia Konstytucji 3 maja. Powtórzmy więc słowa wypisane w tym historycznym dokumencie: „Wojsko nic innego nie jest, tylko wyciągnięta siła obronna i porządna z ogólnej siły narodu. Naród winien wojsku Szwecji nagrodę i poważanie za to, iż się poświęca jedynie dla jego obrony...”

Jako zwierzchnik sił zbrojnych oświadczam uroczyście, że sprawom kraju, jego rozwoju i obrony poświęcę wszystkie siły i umiejętności. Gdy idzie o losy całego narodu rządzić będę prawem oraz sercem, rozsądkiem i rozsądkiem.

Lech Wałęsa, Warszawa, Zamek Królewski, 22 grudnia 1990

Przemówienie wygłoszone na Zamku Królewskim po przejęciu insygniów władzy państwowej od Prezydenta RP na uchodźstwie Ryszarda Kaczorowskiego.

Panie Prezydencie!

Szanowni Państwo!

Przeżywamy chwilę szczególną. Drugiego września 1939 roku prezydent Rzeczypospolitej Polskiej udał się z Zamku w daleką podróż. Dzisiaj, po długich pięćdziesięciu jeden latach, podróż ta dobiegła końca. Prezydent Rzeczypospolitej na uchodźstwie, symbol naszej suwerenności, jest znów na Zamku, w swojej siedzibie. Powrócił tutaj z insygniami władzy państwowej po latach tułaczki na obczyźnie.

Na Pana ręce, Panie Prezydencie, pragnę złożyć podziękowanie tym wszystkim, którzy niezłomnością, hartem ducha, wiarą i bohaterstwem przyczynili się do tego, że uchodźca polski nigdy nie zerwał kontaktu z krajem. Tym, którzy w wydawnictwach, radiostacjach, w organizacjach i indywidualną pracą ocalali pamięć narodu.

Bez pracy tej bezimiennej rzeszy Polaków, bez poczucia wspólnoty rozciągającej się ponad granicami, nie byłoby łatwo zwalić dzielących nas murów. Nieśliście dumnie sztandar wolności. Spełniliście największy patriotyczny obowiązek względem ojczyzny.

Polska z tej dziejowej próby wyszła zwycięsko, w swych prawach nie uszczuplona.

Szanowni Państwo!

Do normalności jeszcze nam daleko. Jesteśmy na jej początku. Musimy budować Polskę demokratyczną, niepodległą i zasobną. Polskę posiadającą czytelny system polityczny i ekonomiczny. Teraz więc właśnie, gdy marsz ku Europie nabiera przyśpieszenia, potrzebna nam będzie pomoc i wielorakie wzory w dziedzinie politycznej i handlowej, przemysłowej i kulturalnej. Na wszystkich płaszczyznach zawiązać się musi wymiana. Nie dojdzie do niej bez pomocy naszych polskich instytucji rozrzuconych po całym świecie. Bez Polaków chcących uczestniczyć w życiu kraju.

Szanowni Państwo!

Dziś, gdy władza moralna i polityczna ulega zjednoczeniu, wierzę, że wielowiekowy trud emigranta i uchodźcy polskiego przyniesie owoce. Wierzę, że wszyscy zamieszkamy we wspólnym europejskim domu.

Polskie władze na uchodźstwie wypełniły swą historyczną misję!

Lech Wałęsa, Warszawa, Zamek Królewski, 22 grudnia 1990

Podsumowanie Prezydentury Lecha Wałęsy

W dniu 9 grudnia 1990 roku Lech Wałęsa, głosami 74,3% Polaków, został wybrany w pierwszych wolnych, powszechnych wyborach Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej. Jak sam stwierdza: chce być i będzie Prezydentem wszystkich Polaków. To jest credo Jego prezydentury.

Wybierając Lecha Wałęsę, Polacy wybrali jego wizję Państwa Polskiego, zawartą w Tezach Programowych, znanych powszechnie jako „Nowy Początek”. Przedstawią one prostą i klarowną koncepcję nowego ustroju Polski i roli, jaką ma w nim pełnić Prezydent. Te dwa elementy to zarazem dwie płaszczyzny aktywności Lecha Wałęsy – nawzajem przenikające się i stanowiące o wybranej w wolnych wyborach całościowej wizji Państwa.

Lech Wałęsa został zaprzysiężony na Urząd Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej przed Zgromadzeniem Narodowym 22 grudnia 1990 roku. W godzinach popołudniowych w Zamku Królewskim w Warszawie objął Zwierzchnictwo nad Siłami Zbrojnymi oraz otrzymał z rąk ostatniego Prezydenta RP na uchodźstwie Ryszarda Kaczorowskiego historyczne insygnia władzy prezydenckiej.

W ciągu 5 lat kadencji Lech Wałęsa odbył 62 oficjalne podróże zagraniczne, przyjął wizyty 25 głów państw. Podpisał 307 umów międzynarodowych. Doprowadził do redukcji zadłużenia zagranicznego Polski. Otworzył drogę Polski do integracji z NATO i Unią Europejską. Nadzorował systematyczną reorganizację wojska i jego dekomunizację. Mianował 130 generałów. W 107 krajach mianował nowych ambasadorów. Lech Wałęsa zgłosił cztery koncepcje kierunkowe rozwoju gospodarczego kraju, 25 projektów ustaw i 22 weta oraz 11 wniosków do Trybunału Konstytucyjnego.

WIZJA PAŃSTWA

Prezydentowi, w swojej koncepcji, Lech Wałęsa powierza przede wszystkim:

1. „wytyczanie kierunków polityki Państwa zgodnie z wolą Narodu”;
2. „troskę o sprawiedliwość i bezpieczeństwo obywateli”;
3. „utrwalanie stabilności wewnętrznej i niepodległości kraju”;
4. „gwarantowanie rozwoju demokracji politycznej i samorządności terytorialnej bez niebezpieczeństwa osłabiania państwa”, a w okresie przejściowym budowanie dialogu między Narodem, Parlamentem i Rządem.

Te cztery zasadnicze zobowiązania stanowią o roli Prezydenta w nowym ustroju Polski.

Koncepcja ładu ustrojowego naszego kraju jest pochodną tych podstawowych prezydenckich zobowiązań. Spełnia się ona na czterech poziomach: politycznego ustroju Polski; polityki gospodarczej; polityki społecznej; polityki bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego. Każdy z tych poziomów zostaje przez Lecha Wałęsę jasno sprecyzowany w „Tezach Programowych niebezpieczeństwa osłabiania Państwa”.

Ustrój Państwa, w koncepcji Lecha Wałęsy, to docelowo system demokracji parlamentarnej rozumianej jako system równowagi. Pozycja Rządu w tym systemie zostaje usytuowana na poziomie „administrowania Państwem”. Wybrany przez Parlament Rząd odpowiedzialny jest przed Sejmem, zaś „program Rządu wynika z układu sił politycznych w Parlamencie”. Jednocześnie „Rząd musi mieć wystarczająco szerokie uprawnienia do realizacji tego programu”. Na szczeblu najniższym, gminnym, „przez samorząd lokalny realizuje się aktywność społeczeństwa”. Do podstawowych, rozszerzonych, kompetencji samorządu należy

przede wszystkim „samodzielne dysponowanie własnymi budżetami i wszystkimi składnikami swojego mienia”. Takie określenie pozycji samorządu sytuuje go, w koncepcji Lecha Wałęsy, przede wszystkim na poziomie apolitycznego organizatora gospodarczej i społecznej aktywności obywateli. Dzięki temu cała koncepcja ustrojowa staje się spójną całością, w której Naród, czyli ogół obywateli Państwa Polskiego, decyduje kto i jak będzie spełniał jego wolę polityczną na szczeblu najwyższym oraz kto i jak będzie dysponował majątkiem wspólnie wypracowanym na szczeblu najniższym. Funkcja administratora całości zostaje powierzona Rządowi. Wyraziste wydzielenie w całej koncepcji roli Prezydenta RP, jako władzy wykonawczej, ustanowionej w wyborach powszechnych, jest jednocześnie pierwszym, kierunkowym zarysowaniem ustroju prezydencko-parlamentarnego.

Koncepcja polityki gospodarczej Lecha Wałęsy zakłada dwa etapy jej realizacji. W pierwszym, bezpośrednio związanym z transformacją gospodarczą kraju, podstawowym obowiązkiem władz państwowych jest „stworzenie warunków prawnych i organizacyjnych” oraz „wdrożenie reformy”.

W etapie drugim zasadniczym obowiązkiem władz państwowych jest wytyczanie kierunków rozwoju gospodarczego, rozbudowa infrastruktury oraz zapewnianie osłony socjalnej dla grup najsłabszych ekonomicznie. Za najistotniejsze kierunki rozwoju gospodarczego uznane zostają, w koncepcji Lecha Wałęsy, działania zapewniające m.in.: rozbicie monopolu państwowych i usamodzielnienie przedsiębiorstw państwowych; reprivatyzację i prywatyzację majątku narodowego, reaktywowanie wyspecjalizowanych instytucji finansowych wspomagających rozwój prywatnej przedsiębiorczości; obronę naszego rolnictwa przed skutkami protekcjonizmu rolnego państw Zachodniej Europy. Stopniowo ograniczając w tych wszystkich dziedzinach rolę władz państwowych, Lech Wałęsa przeznacza im, w swojej koncepcji, rolę jednoznacznie służebną względem samodzielnej aktywności gospodarczej Narodu. W ten sposób podstawową cechą polityki gospodarczej staje się pronarodowy charakter.

Politykę społeczną, w programie Lecha Wałęsy, cechuje również stopniowe ograniczanie roli władz państwowych. W pierwszym okresie transformacji Państwo winno szczególnie aktywnie uczestniczyć w rozwiązywaniu problemów bezrobocia, zarówno poprzez działania o charakterze organizacyjnym, jak i osłonowym. W dalszym etapie działalność władz państwowych jest uzupełniana lub zastępowana przez aktywność związków zawodowych, samorządu terytorialnego i prywatnych przedsiębiorców. Dotyczy to tak spraw środowiska pracy, jak i systemu oświaty, szkolnictwa wyższego, służby zdrowia oraz systemu świadczeń socjalnych, badań naukowych i działalności kulturalnej, a także problemów mieszkalnictwa. W konsekwencji polityka społeczna, w koncepcji Lecha Wałęsy, służy tyleż opiece nad obywatelami, co i zaktywizowaniu ich samodzielnych działań.

Polityka bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego Państwa obejmuje, w koncepcji Lecha Wałęsy, dwa poziomy: struktury armii i policji oraz kierunki i charakter polityki zagranicznej.

Na poziomie pierwszym za zasadniczy element zdolny zapewnić suwerenność i integralność Państwa zostaje uznana armia. Siłę armii zapewnia, m.in. jeden ośrodek rozkazodawczy, którym jest Sztab Generalny; rodzaj i źródło pochodzenia uzbrojenia, które nie są zmonopolizowane oraz, w przyszłości, zawodowa służba oparta na zaciągu ochotniczym.

Na poziomie drugim celem najbliższym staje się dla Lecha Wałęsy doprowadzenie do redukcji zadłużenia i odzyskania wiarygodności płatniczej. Za priorytet długofalowy zostaje uznane członkostwo naszego kraju we Wspólnotach Europejskich. Cechą podstawową proponowanej przez Lecha Wałęsę polityki zagranicznej jest jej zróżnicowanie, wynikające z przeświadczenia, iż pozycja Polski nie jest już „wyłącznie pochodną stosunków niemiecko-rosyjskich” oraz z dążenia do nawiązania partnerskiej współpracy ze wszystkimi naszymi sąsiadami. Dzięki takiej konstrukcji polityki bezpieczeństwa Polska zyskuje podwójne zabezpieczenie: silna armia pełni rolę odstraszająco-obronną, zaś partnerska polityka zagraniczna ma służyć określaniu i umacnianiu naszej pozycji na arenie międzynarodowej.

W całości koncepcja Lecha Wałęsy stanowi zwarty system elementów wzajemnie się uzupełniających, a zarazem umożliwiających Prezydentowi spełnianie Jego zobowiązania wobec ogółu obywateli.

REALIZACJA WIZJI PAŃSTWA

W ciągu pięciu lat prezydentury Lech Wałęsa systematycznie realizuje, zaproponowaną w programie wyborczym, wizję Państwa Polskiego. Metody wykorzystywane przez Niego dają się podzielić na pięć zasadniczych grup: koncepcje kierunkowe; aktywność legislacyjna; aktywność na forum parlamentarnym i rządowym; spotkania z przedstawicielami różnych państw i krajowych środowisk zawodowych; aktywność w środkach masowego przekazu.

W ciągu pięciu lat kadencji Prezydent przedstawia sześć kierunkowych koncepcji, dotyczących przede wszystkim polityki gospodarczej i polityki bezpieczeństwa. Zgłasza 24 inicjatywy ustawodawcze, 22 protesty do już uchwalonych ustaw oraz 11 Wniošków do trybunału Konstytucyjnego. Bierze też udział w posiedzeniach Parlamentu i posiedzeniach Rządu. Kieruje około 200 monitów i listów interwencyjnych do Prezydium Sejmu oraz Rządu. Podejmuje ponad 850 przedstawicieli obcych państw oraz sam odbywa 64 podróże zagraniczne. Uczestniczy w około stu spotkaniach z przedstawicielami różnych krajowych środowisk zawodowych. Udziela 205 wywiadów przedstawicielom zagranicznych mediów i blisko 300 mediom krajowym. Celem tej aktywności jest realizacja wizji Państwa, wybranej w wyborach powszechnych.

Wytyczanie kierunków polityki krajowej i zagranicznej jest pierwszym, bezpośrednim obowiązkiem Prezydenta.

Lech Wałęsa realizuje te zadania przede wszystkim poprzez działania o charakterze legislacyjnym. W roku 1991 odmawia podpisania ordynacji wyborczej do Parlamentu, a w 1994 do samorządu terytorialnego, przede wszystkim z powodu ograniczania prawa do wolności słowa w miejscach, w których „ludzie

gromadzą się ze względu na wyznawaną religię”. W obronie prawa do wolności słowa staje również Lech Wałęsa odmawiając podpisania ustawy o radiofonii i telewizji w 1991 roku i cztery lata potem, sprzeciwiając się zmianie już obowiązującej ustawy o radiofonii i telewizji.

Fundamentalny dla realizacji prezydenckiej wizji Państwa jest jednak przede wszystkim projekt ustawy „Karta Praw i Wolności”, złożony w Sejmie przez Lecha Wałęsę w 1992 roku. Zarazem jest to pierwszy projekt aktu prawnego przywracający w pełni ogółowi obywateli Państwa Polskiego godność Suwerena i przyznający mu kontrolę nad każdą władzą w kraju. W tym samym roku Prezydent składa w Sejmie również swój projekt ustawy o trybie uchwalania Konstytucji. Ustawa ta zostaje rozwinięta i ponownie złożona w Sejmie w 1994 roku. W obu propozycjach ustawowych przedstawione zostaje całościowe wskazanie, iż podstawą polityki jest wola społeczeństwa wyrażona przy uchwalaniu Konstytucji poprzez referendum ogólnonarodowe. W 1994 roku koncepcja ta zostaje poszerzona o prawo do zgłoszenia przez obywateli własnych propozycji konstytucyjnych. Uzupełnieniem dodatkowym jest prezydencki projekt ustawy o referendum w innych, niż Konstytucja, sprawach ważnych dla Polski.

O znaczeniu, jakie Prezydent przywiązuje do uznania woli większości społeczeństwa jako nadrzędnej, świadczy też zgłoszony w 1993 roku projekt ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, gdzie za ostateczny punkt odniesienia każdej ustawy uznana zostaje w sposób definitywny jej zgodność z uchwaloną w referendum ogólnonarodowym Konstytucją.

Wyrażone w Konstytucji postanowienia są też, zdaniem Lecha Wałęsy, w pełni nadrzędne wobec władzy Prezydenta. Świadczy o tym Wniosek skierowany przez Niego do Trybunału Konstytucyjnego w 1995 roku z prośbą o wykładnię przepisu Małej Konstytucji zobowiązującego Prezydenta do podpisania ustawy uznanej przez Trybunał Konstytucyjny za zgodny z Konstytucją. W opinii Lecha Wałęsy brak takiej zgodności powinien być równoznaczny z obowiązkiem odmowy podpisania ustawy przez Prezydenta. W ten sposób Lech Wałęsa, w sposób konsekwentny, dopełnia cały cykl inicjatyw legislacyjnych, których celem jest przywrócenie Polakom godności Suwerena,

a Jego wolę czyniąc ostatecznym punktem odniesienia podstawowych praw naszego kraju.

Troska o sprawiedliwość i bezpieczeństwo obywateli jest drugim, bezpośrednim obowiązkiem Prezydenta.

Zapewnienie bezpieczeństwa obywatelom Lech Wałęsa realizuje przede wszystkim poprzez działania pośrednie, dzięki możliwości wpływania na obsadę stanowiska ministra Spraw Wewnętrznych. Jego bezpośrednią inicjatywą jest natomiast spowodowanie powołania tzw. wydziału K-17 w MSW, specjalizującego się w zwalczaniu przestępstw gospodarczych oraz jego odpowiednika przy prezydenckim Biurze Bezpieczeństwa Narodowego. Sam BBN większość swojej aktywności skupia, przez całą kadencję Lecha Wałęsy, na prowadzeniu badań i działalności o charakterze profilaktycznym.

Członkowie tego samego zobowiązania Lech Wałęsa realizuje na dwu zasadniczych poziomach: zadośćuczynienia potrzebie sprawiedliwości w sferze ekonomicznej i w sferze moralnej.

Na obu poziomach aktywność Lecha Wałęsy wyraża się zarówno bezpośrednimi działaniami, jak też inicjatywami ustawodawczymi. Wobec braku ustawy o restrytywizacji Prezydent podejmuje szereg interwencji restrytywizacyjnych. Wobec braku ustawy o uwłaszczeniu, Prezydent wielokrotnie interweniuje w sprawach dotyczących konkretnych zakładów lub ich pracowników. Jednocześnie, od 1991 roku, Lech Wałęsa wielokrotnie staje w obronie praw pracowniczych i majątku zakładowego, traktowanego jako dobro wspólnie wypracowane. W 1991 roku składa w Sejmie propozycję poprawki do ustawy o zwrocie korzyści uzyskanych niesłusznie kosztem Skarbu Państwa, domagając się rozszerzenia kręgu podmiotów uprawnionych do wystąpienia z żądaniem zadośćuczynienia także dla związków zawodowych, gdyż w praktyce to one przyjmują współodpowiedzialność za majątek zakładowy. W roku 1993 Lech Wałęsa odmawia podpisania ustawy o prawie spółdzielczym, które pozbawia de facto pracowników spółdzielni prawa do członkostwa, zaś prawo do udziałów przynajmniej jedynie osobom z zewnątrz. W rok potem Pre-

zydent odmawia też podpisania ustawy o zmianie ustawy o przejściu majątku byłej PZPR, uznając za wyjątkowo niesprawiedliwe i niezgodne z prawem przyznanie de facto praw sukcesora b. PZPR ówczesnie istniejącej SdRP.

Zadośćuczynienie potrzebie sprawiedliwości w sferze moralnej Lech Wałęsa realizuje przede wszystkim poprzez aktywność legislacyjną. W 1992 roku zgłasza do Sejmu projekt dwóch ustaw o orderach i odznaczeniach, które w całości określają nowe kierunki polityki orderowo-odznaczeniowej. Lech Wałęsa przywraca tradycyjne, zniesione przez komunistów, wyróżnienia: Order Orła Białego, Krzyż Zasługi za Dzielność oraz włącza odznaczenia ustanowione przez władze RP na Wychodźstwie do nowego systemu orderów i odznaczeń. Zamyka też okres nadawania odznaczeń z tytułu zasług dla PRL lub tzw. Kart. Jednocześnie, przez pięć lat, Prezydent zmniejsza liczbę nadań dążąc do tego, aby wyróżnienia te odzyskały swój wyjątkowy, szczególny charakter. Ponadto od 1991 roku systematycznie odznaczani są Orderami i Krzyżami Zasługi ci, którzy walczyli o niepodległość Polski w ciągu pięćdziesięciu lat, lecz ze względów politycznych nigdy nie zostali uhonorowani. Zadośćuczynienie potrzebie sprawiedliwości służą też dwa sprzeciwu Lecha Wałęsy wobec dwóch ustaw: o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i funkcjonariuszy niektórych służb państwowych z 1992 roku oraz ustawy (akty prawne?) o zmianie ustawy o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego z 1995 roku. Oba sprzeciwu są wzajemnie komplementarne i stanowią pierwszą, w sferze legislacji, poważną próbę rozwikłania trudnych dziejów narodowych.

W pierwszej odmowie Prezydent sprzeciwia się stosowaniu odpowiedzialności zbiorowej, za którą uznaje pozbawienie przywilejów emerytalnych wszystkich zatrudnionych w służbach bezpieczeństwa, bez względu na przyczyny ich zatrudnienia oraz bez udowodnienia jednostkowej winy. Sprzeciw drugi odnosi się bezpośrednio do nadania przywileju, jakim jest uznanie danej osoby za kombatanta. Wśród zakwestionowanych przez Lecha Wałęsę przepisów znajduje się potwierdzenie tego przywileju dla osób, które walczyły w wojnie domowej w Hiszpanii, mimo iż nie była to walka w obronie własnej Ojczyzny, lecz

w interesie Międzynarodówki Komunistycznej. Prezydent sprzeciwia się też przyznaniu praw kombatanta jedynie osobom uhonorowanym tytułem „Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata”, uznając, m.in., iż „kryterium kombatantstwa nie powinno być uzależnione od uprzedniego uznania przez obce państwo (...)”. W ten sposób prawo do oceny skomplikowanych dziejów naszego narodu przywrócone zostaje ogółowi Polaków, z pełnym poszanowaniem równych praw każdej jednostki tak do sprawiedliwego sądu, jak i sprawiedliwego uznania zasług.

Prawo do równości jest też jednym z zasadniczych elementów sprzeciwu Prezydenta wobec ustawy o zmianie ustawy o obowiązkach i prawach posłów i senatorów z 1994 roku, która przyznaje im m.in. prawo do pobierania ryczałtów przez całą przerwę międzykadencyjną, jeśli zostaną zarejestrowani jako kandydaci w nowych wyborach. Odmawiając podpisania tej ustawy Lech Wałęsa mocno podkreśla, iż w ten sposób uprzywilejowana zostaje wybrana grupa kandydatów, którzy nie muszą w czasie kampanii pracować zarobkowo.

Zapewnienie stabilności i niepodległości Rzeczypospolitej jest trzecim bezpośrednim zobowiązaniem Prezydenta.

Lech Wałęsa zobowiązanie to realizuje przede wszystkim przez doprowadzenie do opuszczenia przez obce, rosyjskie wojska terytorium naszego kraju w 1993 roku. Wymowę tego wydarzenia Lech Wałęsa wzbogaca symboliką daty: 17 września, dzień sowieckiej inwazji na Polskę staje się również dniem opuszczenia przez armię sowiecką naszego kraju.

Gwarantowanie rozwoju demokracji politycznej i samorządności terytorialnej bez niebezpieczeństwa osłabiania Państwa jest czwartym, bezpośrednim zobowiązaniem Prezydenta.

W okresie transformacji ustrojowej zobowiązanie to oznacza przede wszystkim budowanie dialogu pomiędzy Społeczeństwem, Parlamentem i Rządem. Zobowiązanie to Lech Wałęsa realizuje podejmując

się roli mediatora między Rządem, a strajkującymi zakładami pracy – łącznie do 1994 roku przeprowadza około dziesięciu takich mediacji. Interweniuje też w sporach pomiędzy załogą a dyrekcją lub właścicielem zakładu pracy: do 1994 roku Prezydent inicjuje około dwudziestu negocjacji.

W konsekwencji realizacja roli Prezydenta staje się jednoznacznie dążeniem Lecha Wałęsy do dekomunikacji porządku instytucjonalnego Państwa a nie jego fasady. Tak pojętą dekomunikację wyraża dążenie Prezydenta do: przywrócenia Polakom godności i praw Suwerena; rozliczenie przeszłości i zadośćuczynienie sprawiedliwości w sferze moralnej i gospodarczej; zapewnienie bezpieczeństwa i niepodległości poprzez podejmowanie się roli mediatora w sporach obywateli z Rządem oraz poprzez doprowadzenie do wyjścia obcych wojsk z terytorium naszego kraju.

CZTERY PODSTAWOWE ZOBOWIĄZANIA PREZYDENTA

Zobowiązania te Lech Wałęsa realizuje przez określenie:

- podstaw ustrojowych Rzeczypospolitej;
- kierunków polityki gospodarczej;
- kierunków polityki społecznej;
- kierunków polityki bezpieczeństwa.

Koncepcję ustrojową Prezydent realizuje dwutorowo: ostrzegając przed szkodliwymi dla kraju koncepcjami oraz składając własne propozycje ustawowe.

Do pierwszej kategorii działań należą dwukrotnie odmowy podpisania ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu w 1991 roku. W obu wypadkach Lech Wałęsa ostrzega przed ordynacją wymuszającą rozdrobnienie Parlamentu oraz blokującą prawidłowy rozwój nowoczesnego systemu partyjnego. W tym samym czasie Prezydent składa w Sejmie projekt poprawki ustawy o zmianie Konstytucji, w której proponuje, aby decyzja o samorozwiązaniu podjęta przez „kontraktowy” Sejm nie była obligująca również dla Senatu, wybranego w powszechnych i w pełni wolnych wyborach. Wkrótce potem Lech Wałęsa składa też własną propozycję ustawy o ordynacji wyborczej do Parlamentu, która zakłada przeprowadzenie wyborów

według ordynacji większościowo-proporcjonalnej, umożliwiającej ustabilizowanie systemu partyjnego, a w konsekwencji także Parlamentu. W dwa lata potem, w 1993 roku, Prezydent występuje z kolejną inicjatywą ustawodawczą – ustawą o zmianie ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, w której proponuje przyznanie orzeczeniom Trybunału charakteru ostatecznego. W ten sposób funkcja kontrolna Trybunału wobec decyzji Parlamentu zyskuje moc sprawczą, zaś zgodność z Konstytucją uznana zostaje za nadrzędną wobec wszystkich ustaw uchwalonych przez Parlament.

Te trzy zasadnicze elementy – ordynacja wyborcza, wymuszająca nowoczesny system partyjny oraz stabilność Parlamentu; Konstytucja uchwalona w referendum z woli Narodu – ogółu obywateli; nadanie orzeczeniom Trybunału Konstytucyjnego charakteru ostatecznego – stanowią o prezydenckiej koncepcji demokracji parlamentarnej. Dzięki nim jest ona pozbawiona dominacji jednej orientacji politycznej i poddana kontroli całego społeczeństwa, poprzez ustawowe wymuszenie zgodności stanowionego przez Parlament prawa z Konstytucją. W całości jest to koncepcja „samo-ograniczającej się wolności”, bazująca na skuteczności, doświadczonej przez lata solidarnościowej koncepcji „samo-ograniczającej się rewolucji”. Jej uzupełnieniem jest propozycja ustroju prezydencko-parlamentarnego jako forma przejściowa, lecz niezbędna, w okresie transformacji ustrojowej.

Wobec braku ostatecznego charakteru orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, Lech Wałęsa swoją koncepcję podstaw ustrojowych realizuje również przez oprostowanie ustaw łamiących zasady konstytucyjne, zwłaszcza przez zacieranie obowiązującego trójpodziału władz. Taką podstawą prawną ma prezydencki Wniosek do Trybunału Konstytucyjnego o uznanie niezgodności z Konstytucją ustawy budżetowej na rok 1994, w części dotyczącej budżetu MON. Oskarżenie o zacieranie podziału kompetencji leży też u podstaw Wniosku do Trybunału Konstytucyjnego o uznanie niezgodności z Konstytucją Uchwały Sejmu z 1994 roku o trybie prac nad ustawą o ratyfikacji Konkordatu poprzez naruszenie aż kilku przepisów konstytucyjnych.

Również, późniejsza o rok, odmowa podpisania ustawy o zmianie ustawy konstytucyjnej o wzajemnych stosunkach między władzą ustawodawczą a wykonawczą ma tę samą podstawę prawną. Dotyczy ona przede wszystkim przedłużenia prac Parlamentu aż do pierwszego posiedzenia nowej kadencji, co przez pozbawienie skutków prawnych decyzji o rozwiązaniu Parlamentu jest głębokim naruszeniem równowagi władz.

Zgodnie ze swoją koncepcją ustrojową Lech Wałęsa wielokrotnie też proponuje kolejnym Rządom wystąpienie o przyznanie prawa wydawania rozporządzeń (dekretów) z mocą ustawy. Takie poszerzenie kompetencji leży też u podstaw projektu ustawy konstytucyjnej o powoływaniu i odwoływaniu Rządu. Wkrótce po jego złożeniu, w 1991 roku, Prezydent wycofuje całą ustawę z powodu nazbyt daleko idących parlamentarnych ingerencji w zasadniczą myśl propozycji.

Prawne usytuowanie samorządu terytorialnego i jego praktyczna rola w życiu obywatelskim jest generalnie akceptowana przez Prezydenta. W obronie swojej koncepcji Lech Wałęsa występuje tylko raz, odmawiając podpisania zmiany ustawy o ordynacji wyborczej do samorządu terytorialnego w 1994 roku. Sprzeciw Prezydenta wywołują zwłaszcza przepisy doprowadzające do upolitycznienia wyborów do samorządów miast.

Koncepcja kierunków rozwoju gospodarczego realizowana przez Lecha Wałęsę jest bezpośrednio uzależniona od ograniczenia Jego możliwości wpływania na kształt budżetu. To kompetencyjne ograniczenie leży u podstaw skoncentrowania prezydenckiej aktywności przede wszystkim na pracach koncepcyjnych oraz blokowaniu ustaw sprzecznych z interesem gospodarczym państwa i jego obywateli oraz z powszechnym poczuciem sprawiedliwości.

Podstawowe gospodarcze koncepcje kierunkowe Lecha Wałęsy to: „100 milionów dla każdego”, „Plan Główny” oraz „EWG – bis”.

Dwie pierwsze koncepcje dotyczą bezpośrednio dwóch zasadniczych kierunków polityki gospodarczej: prywatyzacji majątku narodowego oraz jego inwentaryzacji.

W pierwszej koncepcji Lech Wałęsa wskazuje jednoznacznie, iż podstawą rozwoju gospodarczego jest usamodzielnienie się gospodarze obywateli, co można uzyskać poprzez wieloletnie skredytowanie bonów prywatyzacyjnych. Jednocześnie „100 milionów dla każdego”, dzięki swojej powszechności, jest zadośćuczynieniem poczucia sprawiedliwości ekonomicznej, przez co zostaje uszanowany wkład pracy każdego Polaka w materialny dorobek kraju.

Druga koncepcja, „Plan Główny”, czyni z inwentaryzacji majątku ogólnonarodowego podstawę racjonalnego i sprawiedliwego określenia granic poszczególnych rodzajów własności oraz wytyczenia kierunków rozwoju najważniejszych dla kraju branż. Przeprowadzenie takiej inwentaryzacji umożliwia też wyznaczenie tych dziedzin gospodarki narodowej, do których można dopuścić inwestorów zagranicznych bez wywoływania zagrożenia dla jej spójności.

Troska o nasze ekonomiczne usytuowanie w systemach gospodarczych Europy leży też u podstaw koncepcji „EWG – bis”. Wobec zagrożenia naszej stabilności gospodarczej skutkami rozpadu dotychczasowych, w ramach RWPG, powiązań gospodarczych Lech Wałęsa proponuje ponowne nawiązanie stosunków finansowo-handlowych na nowych, rynkowych zasadach. Powiązania takie, wspomagane przez zachodnie instytucje finansowe, spełniają w koncepcji Lecha Wałęsy podwójną rolę: zapobiegają ograniczaniu krajowych możliwości eksportowo-importowych oraz przygotowują do członkostwa w zachodnich strukturach gospodarczych. W konsekwencji EWG-bis stać się miało siłą motoryczną samodzielnego rozwoju gospodarczego Polski, oraz innych państw byłego bloku, a przez to gwarancją ekonomicznego bezpieczeństwa obywateli.

Drugi, blokujący kierunek swoich działań Lech Wałęsa realizuje poprzez odmawianie podpisywania ustaw niezgodnych z gospodarczym interesem Państwa Polskiego i jego obywateli.

Pierwszą z nich jest, uchwalona w 1991 roku, ustawa nowelizująca Prawo bankowe. Zdecydowany sprzeciw Prezydenta budzą, m.in. zapisy pozbawiające NIK, dotychczas istniejącej, możliwości zasięgania informacji o stanie rachunku bankowego, kontrolowanych przez tę instytucję podmiotów (w banku prowadzącym te rachunki), co w konsekwencji może stać się kryminogenne. Odmawiając swojego podpisu, Lech Wałęsa protestuje też, m.in. przeciwko ustawowemu usankcjonowaniu nowych przywilejów dla pracowników bankowych, w tym prawa do korzystniejszego oprocentowania ich wkładów, lokat, kredytów od ogólnie stosowanych, co jest zdecydowanie sprzeczne z powszechnym poczuciem sprawiedliwości.

Drugim protestem, o charakterze ekonomicznym, jest prezydencka odmowa podpisania, uchwalonej w 1992 roku, ustawy Prawo celne, w której usankcjonowane zostaje działanie prawa wstecz. To zasadnicze podważenie istoty prawa uznane zostaje przez Prezydenta za poważne zagrożenie poczucia bezpieczeństwa prawnego i ekonomicznego obywateli. Sprzeciw wobec podważania zasady nie działania prawa wstecz jest też podstawą wniosku do Trybunału Konstytucyjnego o uznanie niezgodności z Konstytucją ustawy z grudnia 1994 roku o zmianie niektórych ustaw regulujących zasady opodatkowania.

W tym samym roku Prezydent odmawia również podpisania ustawy o regulacji rynku cukru i przekształcaniach własnościowych. Zarzucając ustawie rekonstruowanie komunistycznych zasad gospodarczych, Lech Wałęsa sprzeciwia się tym samym ochronie wąskiej grupy producentów kosztem większości, jaką są konsumenci. Dodatkowym obciążeniem tej ustawy jest wprowadzenie dopłaty do eksportu cukru, gdyż „trudno znaleźć powody, dla których polski konsument miałby dopłacać do spożycia cukru w innych krajach”.

Wobec pięcioletniej opieszałości parlamentarzystów w podjęciu zasadniczych decyzji dotyczących reprivatyzacji, Prezydent w połowie 1995 roku decyduje się na zgłoszenie projektu ustawy o reprivatyzacji, opracowanego wspólnie ze środowiskiem byłych właścicieli. W tym samym czasie Lech Wałęsa zgłasza

też projekt ustawy o PKP, który jest zdecydowanie przeciwny wobec opracowywanej przez Sejm koncepcji mogącej w konsekwencji doprowadzić do likwidacji, w ciągu kilku lat, jednej trzeciej krajowych linii kolejowych.

Wszystkie koncepcje kierunkowe Lecha Wałęsy oraz składane przez Niego protesty wobec ustawowych propozycji Parlamentu są realizacją nie tylko prezydenckiego obowiązku określenia głównych kierunków rozwoju gospodarczego Polski, lecz także realizacją troski o sprawiedliwość i bezpieczeństwo obywateli.

Określenie zasad i kierunków polityki społecznej jest trzecim, pośrednim kierunkiem aktywności Prezydenta Lecha Wałęsy. Realizacja tego zobowiązania jest, podobnie jak gospodarczego, pochodną braku ustawowych kompetencji Prezydenta do wpływania na kształt budżetu. i tym razem więc działalność Lecha Wałęsy koncentruje się przede wszystkim na proponowaniu koncepcji kierunkowych oraz blokowaniu ustaw niekorzystnych dla obywateli. Dodatkowym rodzajem aktywności Prezydenta jest konsekwentne podtrzymywanie kontaktu z Jego macierzystym związkiem zawodowym – „Solidarnością”.

Podstawy zasad, które powinny ukierunkowywać politykę społeczną, Lech Wałęsa zawiera w dwóch koncepcjach: „Bliźniak dla Balcerowicza” oraz „Pomoc dla Polski C”.

Istotą pierwszej koncepcji jest propozycja powołania wyspecjalizowanej instytucji rządowej, której zadaniem byłoby stworzenie systemowego planu działań dostosowawczych, osłonowych i edukacyjnych, umożliwiających przedsiębiorstwom i ich załogom przygotowanie się do nowej, rynkowej rzeczywistości. Jednocześnie instytucja taka miałaby obowiązek zapobiegania zagrożeniom w poszczególnych branżach. Grupie ludzi najuboższych, zwłaszcza zaś bezrobotnym, robotnikom upadających zakładów oraz emerytom i rencistom, jest poświęcona druga koncepcja kierunkowa – „Pomoc dla Polski C”. Wiążąc powodzenie reform ze stworzeniem właśnie dla

tej grupy systemu pomocy, Lech Wałęsa proponuje, m.in.: opracowanie właściwej polityki podatkowej, uzależnienie decyzji rozwiązania zakładu pracy od możliwości stworzenia nowych miejsc pracy, wprowadzenie nowego systemu ubezpieczeń społecznych. Obie koncepcje są wobec siebie uzupełniające, tworząc dzięki temu zwarty system ukierunkowujący działania w sferze polityki socjalnej.

Jednocześnie, nie mogąc bezpośrednio ingerować w prace Rządu, Prezydent odmawiając podpisania niektórych ustaw staje w obronie praw pracowników i socjalnych.

Pierwszy sprzeciw Lecha Wałęsy wywołuje, w 1991 roku, ustawa o pracy na morskich statkach handlowych, która wymusza pracę powyżej ustawowych ośmiu godzin, przekraczając nawet normy biologicznej wytrzymałości człowieka.

W roku 1994 Prezydent odmawia podpisania ustawy o metodach kształtowania wynagrodzeń i środków na wynagrodzenia przez podmioty gospodarcze. Ustawa ta, zdaniem Lecha Wałęsy, przyznaje de facto urzędnikom państwowym prawo do kształtowania obciążeń podatkowych, jednocześnie upoważniając Radę Ministrów do określania wysokości wynagrodzeń wobec prawie 50% przedsiębiorstw prywatnych. W całości ustawa przywraca więc komunistyczne zasady kształtowania wynagrodzeń pracowników, co wywołuje zdecydowany sprzeciw Prezydenta. W tym samym roku Lech Wałęsa odmawia też podpisania zmian, które Parlament chce wprowadzić do ustaw regulujących zasady opodatkowania, na stałe wprowadzając podniesione stopy opodatkowania oraz zawieszając zasadę określania wysokości limitów ogólnej kwoty odliczeń. Oba te przepisy ustawy Prezydent uznaje za krzywdzące dla obywateli i podważające ich zaufanie do stanowionego prawa, które jest sprzeczne z wielokrotnie powtarzanymi obietnicami obniżenia progów podatkowych. Zarzut ten staje się też podstawą Wniosku do Trybunału Konstytucyjnego.

Również do Trybunału zwraca się Lech Wałęsa w sprawie ustawy o kształtowaniu środków na wynagrodzenia. Prezydent odmawia podpisania uchwalonej w 1994 roku ustawy, gdyż zawieszenie wysokości

normatywnego wskaźnika wynagrodzeń uznaje za niesprawiedliwe i krzywdzące dla obywateli. Wskaźnik ten, ustalony jeszcze w 1989 roku docelowo na poziomie 106%, był już kilkakrotnie zawieszany, za zgodą Prezydenta, z powodu trudnej sytuacji ekonomicznej kraju. Wraz ze wzrostem gospodarczym przyczyna ta ustaje i nie dopuszczanie pracowników sfery budżetowej do korzystania z niego jest „swoistą dyskryminacją”, sprzeczną z zasadami Konstytucji. Wkrótce potem, na początku roku 1995, Prezydent odmawia także podpisania zmiany ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego, która zmniejsza wysokość tych świadczeń, zrywając w ten sposób oczywisty związek pomiędzy wysokością składki a wielkością świadczenia. Jednocześnie wprowadzone zmiany, zdaniem Prezydenta, ewidentnie naruszają konstytucyjne prawo obywateli do rozwoju świadczeń socjalnych i prawo do opieki w razie choroby.

Częstotliwość i konsekwencja z jaką Lech Wałęsa odmawia podpisania ustaw krzywdzących dla obywateli staje się, w trakcie całej kadencji, praktycznym uzupełnieniem Jego koncepcji polityki społecznej. Nie mając ustawowej kompetencji do wpływania na prace Rządu i skłonienia go do zrealizowania prezydenckich propozycji kierunkowych, Lech Wałęsa realizuje je poprzez samodzielną obronę interesów pracowniczych.

Polityka bezpieczeństwa, zgodnie z konstytucyjnymi kompetencjami Prezydenta jest realizowana na dwóch poziomach: stabilności wewnętrznej oraz bezpieczeństwa zewnętrznego.

Ten pierwszy poziom aktywności Lecha Wałęsy to przede wszystkim działalność prezydenckiego Biura Bezpieczeństwa Narodowego oraz inicjatywy ustawodawcze. Celem dwóch projektów ustaw, wniesionych przez Prezydenta, do Sejmu jest reforma i usprawnienie wymiaru sprawiedliwości. Pierwsza z nich, zgłoszona w 1991 roku, dotyczy ustroju sądów powszechnych, Prokuratury, Sądu Najwyższego, Trybunału Konstytucyjnego, Krajowej Rady Sądownictwa oraz powołania sądów apelacyjnych. Druga, wniesiona w 1994 roku, dotyczy NSA.

Zobowiązania wobec zapewnienia bezpieczeństwa zewnętrznego są realizowane przez Prezydenta zarówno poprzez działania mające na celu wzmocnienie naszych zdolności obronnych, jak też przez prowadzenie partnerskiej polityki zagranicznej.

Pierwszy z tych kierunków wyrażają m. in. zmiany kadrowe w wojsku - powołanie nowego Szefa Sztabu Generalnego, nominowanie nowych dowódców w pięciu okręgach wojskowych, mianowanie 130 nowych generałów. W 1992 roku Lech Wałęsa przedstawia także koncepcję NATO-bis. Wobec strategicznego osamotnienia, po rozpadzie Układu Warszawskiego, państw byłego bloku, Prezydent proponuje utworzenie pod egidą NATO wspólnych sił militarnych. W skład tych sił wchodziłyby wydzielone jednostki zbrojne państw Europy środkowo-wschodniej. Obok funkcji stabilizacyjno-obronnych NATO-bis, w koncepcji Lecha Wałęsy, pełni funkcje przygotowawcze przed wstąpieniem państw członkowskich do NATO. Wraz z powstaniem Partnerstwa dla Pokoju koncepcja ta przestaje być aktualna, jednakże nasz projekt Indywidualnego Programu Partnerstwa zyskuje duże uznanie. W 1995 roku Prezydent składa w Sejmie projekt ustawy o kompetencjach organów państwowych w systemie obronnym RP.

Drugi kierunek działań Lecha Wałęsy w sferze bezpieczeństwa, to Jego aktywność na arenie międzynarodowej. Zapewnienie Polsce niepodległości Prezydent realizuje przede wszystkim poprzez podpisanie traktatów o przyjaznych stosunkach ze wszystkimi państwami sąsiadującymi z naszym krajem. Jednocześnie Lech Wałęsa przeprowadza dekomunizację kadr dyplomatycznych mianując 107 nowych ambasadorów, na 170 państw, z którymi utrzymujemy kontakty dyplomatyczne. Podpisuje 307 umów międzynarodowych, w tym wiele poddających nasze prawo rygorom prawa międzynarodowego, zwłaszcza zaś w dziedzinie praw obywatelskich i prawa pracy, co podkreśla zapobiegawczy charakter polityki zagranicznej Lecha Wałęsy.

Jednym z najistotniejszych elementów prezydenckiej polityki zagranicznej jest jednak systematyczne i konsekwentne określanie samodzielnej pozycji Polski na arenie międzynarodowej. Temu służą rozległe i liczne osobiste kontakty Lecha Wałęsy – łącznie Pre-

zydent odbywa 64 podróże zagraniczne oraz udziela audiencji ponad 850 przedstawicielom państw obcych. Temu też służy umiędzynarodowienie obchodów ważnych dla Polaków rocznic, przez co Prezydent przywraca polskiej historii współczesnej należne jej miejsce w historii świata, co jest niezbędne dla określenia naszej pozycji w świecie. Taką właśnie wymowę nadaje Lech Wałęsa obchodom 50 rocznicy Powstania Warszawskiego, dotychczas mniej znanego w świecie niż Powstanie w Getcie Warszawskim. Taki też wydźwięk mają polskie obchody 50 rocznicy zakończenia II Wojny Światowej. Szczególne znaczenie przywiązuje też Lech Wałęsa do uznania zbrodni Katyńskiej jako symbolu sowieckiego ludobójstwa, konsekwentnie doprowadzając do śledztwa w tej sprawie oraz do rozpoczęcia budowy cmentarza Katyńskiego.

W całości – wszystkie działania Prezydenta w sferze bezpieczeństwa stanowią zwarty system składający się na rozliczanie przeszłości i zapobiegania zagrożeniom w przyszłości.

SKUTECZNOŚĆ REALIZACJI WIZJI PAŃSTWA

Realizacja, zaproponowanej przez Lecha Wałęsę w programie, wizji Państwa odbywa się na więc w dwóch zasadniczych płaszczyznach:

- bezpośrednich działań, do których Prezydent jest konstytucyjnie uprawniony;
- przez proponowanie rozwiązań legislacyjnych.

W obu wypadkach Prezydent wywiązywał się ze złożonych zobowiązań. Stopień praktycznej skuteczności działań Lecha Wałęsy jest wprost proporcjonalny do Jego uprawnień konstytucyjnych. Wszędzie tam, gdzie skuteczność nie jest uzależniona od decyzji innych organów władzy, Prezydent realizuje swoje zobowiązania z dużą skutecznością. Dotyczy to zarówno bezpośrednich działań prawnych, jak i koncepcyjnych. Jednakże stopień skuteczności w realizowaniu prezydenckiej wizji Państwa, popartej w wyborach powszechnych, wydaje się mniejsza w tych dziedzinach, w których decyzja jest zależna od dobrej woli Parlamentu lub Rządu.

Spośród 6 koncepcji kierunkowych, zaproponowanych przez Lecha Wałęsę zgodnie z programem wyborczym, żadna nie zostaje wprowadzona w życie przez którykolwiek z rządów. Jednocześnie, przez całe pięć lat, żaden z rządów lub parlamentów kolejnych trzech kadencji, nie proponuje ani jednej całościowej koncepcji państwa. Program Powszechnej Prywatyzacji oraz Strategia dla Polski odnoszą się jedynie do sfery gospodarczej i nie obejmują całości zagadnienia.

Na 24 projekty ustaw zgłoszonych przez Prezydenta, parlamenty trzech kolejnych kadencji uchwalają jedynie pięć. Na 22 prezydenckie protesty zgłoszone wobec uchwalonych już ustaw, 8 zostaje uznanych przez parlamentarzystów, w tym dwa tylko w części.

Przez całe pięć lat ani jedna ustawowa propozycja Lecha Wałęsy dotycząca ustroju Państwa i przywrócenia Obywatelom godności i praw Suwerena nie zostaje zaakceptowana przez parlamentarzystów, bez względu na reprezentowane przez nich opcje polityczne. Owe pięć inicjatyw ustawodawczych, uchwalonych przez Parlament, dotyczy bowiem kwestii mniej dla ustroju Polski zasadniczych, jak na przykład dwie ustawy o orderach i odznaczeniach oraz dwie regulujące płace w sądownictwie i kwestie związane z Naczelnym Sądem Administracyjnym. Odrzucenie przez Sejm „kontraktowy” prezydenckiego projektu ordynacji wyborczej, stabilizującej system partyjny oraz parlamentarny, kontynuowane jest przez parlamenty obu następnych kadencji, systematycznie ignorujących bądź kwestionujących „Kartę Praw i Wolności”, ustawę o trybie uchwalania Konstytucji oraz ustawę o Trybunale Konstytucyjnym, które w całości stanowią o realizacji prezydenckiej wizji Państwa Polskiego i którą Polacy poparli w wyborach w 1990 roku.

Blokując, na poziomie legislacyjnym, realizację prezydenckiego zobowiązania wobec Polaków, Parlamenty wszystkich kadencji konsekwentnie uniemożliwiły Lechowi Wałęsie także obronę praw pracowniczych i obywatelskich. Uznane przez Parlament protesty Prezydenta zazwyczaj dotyczą spraw mniej znaczących lub zbyt powszechnie krytykowanych. Odrzucone jednak zostają prezydenckie sprzeciw wobec

m.in. kryminogennego i niesprawiedliwego społecznie Prawa Bankowego; ograniczającego prawa obywatelskie i pracownicze Prawa Spółdzielczego; ustawy o regulacji rynku cukru, która uprzywilejowuje elitę producentów kosztem polskich konsumentów; zmianę ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego, która niezgodnie z Konstytucją pozbawia obywateli praw słusznie nabytych.

Systematyczne i konsekwentne blokowanie inicjatyw Lecha Wałęsy na poziomie legislacyjnym świadczą nie tylko o przekonaniu parlamentarzystów wszystkich kolejnych kadencji, że „wiedzą lepiej” czego obywatele potrzebują, lecz również o dramatyzmie tej prezydentury – pozbawionej konstytucyjnych uprawnień do skutecznego realizowania wizji Państwa Polskiego, wybranej w wolnych wyborach 74 procentami głosów uprawnionych do głosowania Polaków.

WNIOSKI

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Lech Wałęsa, przez całą kadencję, działał w zgodzie z zaproponowanym przez siebie i zaaprobowanym przez społeczeństwo programem wyborczym. Nadrzędnym zobowiązaniem Prezydenta było wytyczenie kierunków wewnętrznej i zagranicznej polityki Państwa Polskiego. Obowiązek ten Prezydent wypełnił.

1. Zaproponował całościową i spójną wizję Nowoczesnego Państwa Polskiego, przywracając w nim ogółowi obywateli godność i prawa Suwerena.
2. Złożył w Parlamencie pakiet ustaw umożliwiających praktyczną i skuteczną realizację wizji Państwa Polskiego.
3. Doprowadził do opuszczenia przez obce, rosyjskie, wojska terytorium naszego kraju bez przelewu krwi.
4. Doprowadził do zredukowania zadłużenia wobec partnerów zagranicznych Państwa Polskiego.
5. Poprzez aktywną politykę zagraniczną otworzył drogę do integracji Polski ze strukturami Paktu Północnoatlantyckiego i członkostwa w Unii Europejskiej.
6. Nie dopuścił do rozbudzenia przez kogokolwiek

nastrojów wzajemnej nieufności i nienawiści, która w niektórych krajach byłego bloku zaowocowała w ciągu tych pięciu lat rozpadem integralności państwa, bądź krwawymi rozruchami.

7. Doprowadził do rozpoczęcia śledztwa w sprawie Katynia i do rozpoczęcia budowy cmentarza katyńskiego jako symbolu sowieckiego ludobójstwa.
8. Poprzez umiędzynarodowienie obchodów ważnych dla Polaków rocznic przywrócił polskiej historii współczesnej należne jej miejsce w historii świata.
9. Swoją aktywnością i autorytetem doprowadził do tego, iż pozycja Polski na arenie międzynarodowej przestała być postrzegana jedynie jako pochodna polityki niemiecko-rosyjskiej.

W uznaniu swoich zasług Lech Wałęsa, w ciągu pięciu lat prezydentury, zostaje odznaczony prawie osiemdziesiąt razy. W większości – poza granicami naszego kraju.

Przygotowano na podstawie materiałów Kancelarii Prezydenta RP (październik 1995)



Lech Wałęsa z małżonką Danutą podczas zaprzysiężenia na urząd prezydenta w Sejmie, 22.12.1990 (PAP/Janusz Mazur)



Prezydent Lech Wałęsa przejmuje zwierzchnictwo nad armią. Dziedziniec – Zamek Królewski, Warszawa, 22.12.1990 (Forum/Krzysztof Wójcik)



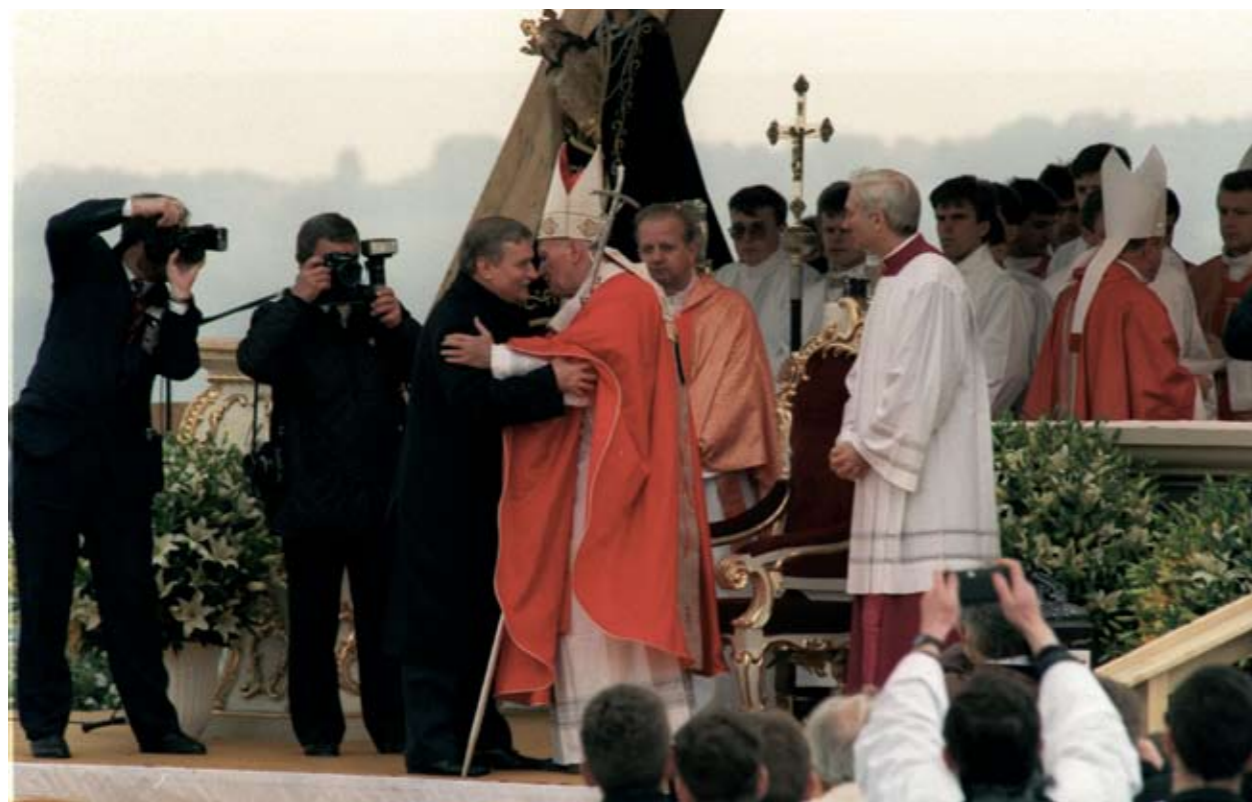
Prezydent RP na Uchodźstwie Ryszard Kaczorowski przekazuje insygnia swej władzy wybranemu na prezydenta Polski Lechowi Wałęsie, 22.12.1990 (PAP/Ireneusz Radkiewicz)



Czwarta wizyta w Polsce papieża Jana Pawła II. Koszalin, 1991 (Forum/Jan Morek)



Podpisanie porozumienia w Wyszehradzie, od lewej prezydent Vaclav Havel, prezydent Arpad Goencz, prezydent Lech Wałęsa. Luty 1991 (Forum/Jan Morek)



Wizyta Jana Pawła II w Polsce. Po zakończonej mszy św. do papieża podchodzi prezydent Lech Wałęsa. Skoczów, 22.05.1995 (PAP/Paweł Kopczyński)



Oficjalna wizyta Lecha Wałęsy w Pradze, 17.09.1991 (PAP/Janusz Mazur)



Wizyta Georga Busha w Polsce. Warszawa, 02.07.1992 (Forum/Wójcik, Stachowicz)



Spotkanie prezydenta RP Lecha Wałęsy i prezydenta Stanów Zjednoczonych Billa Clintona. Waszyngton, 21.04.1993 (PAP/Maciej B. Brzozowski)



Uroczyste posiedzenie parlamentu z okazji wizyty Billa Clintona w Polsce. Warszawa, sierpień 1994 (Forum/Krzysztof Wójcik)



Prezydent Lech Wałęsa i Francois Mitterrand. Wizyta Lecha Wałęsy we Francji, 10.04.1991 (PAP/Janusz Mazur)



Prezydent Lech Wałęsa z prezydentem Borysem Jelcynem w Moskwie, maj 1992 (ITAR-TASS/Alexander Sentsov, Alexander Chumichev)



Prezydent Lech Wałęsa z Królową Elżbietą II, oficjalna wizyta w Wielkiej Brytanii, 1991 (Forum)



Prezydent Lech Wałęsa z prezydentem Borysem Jelcynem, Kreml, Moskwa, maj 1992 (ITAR-TASS/Alexander Sentsov, Alexander Chumichev)



Prezydent Borys Jelcyn witany przez prezydenta Lecha Wałęsę w Polsce, sierpień 1993 (ITAR-TASS/Alexander Sentsov, Alexander Chumichev)



Prezydent Lech Wałęsa z prezydentem Borysem Jelcynem w Polsce, sierpień 1993 (ITAR-TASS/Alexander Sentsov, Alexander Chumichev)



Pożegnanie Wojsk Radziekich w Belwederze. Warszawa, 17.09.1993 (PAP/Janusz Mazur)



Oficjalna wizyta w Polsce prezydenta Czech Vaclava Havla. Odznaczenie Vaclava Havla Orderem Orła Białego. Warszawa, 21.10.1993 (PAP/Maciej B.Brzozowski)



Ceremonia oficjalnego pożegnania prezydenta RP Lecha Wałęsy i jego małżonki Danuty przez cesarza Japonii Akihito. Japonia, 09.12.1994 (PAP/Janusz Mazur)



Kanclerz Niemiec Helmut Kohl z wizytą w Polsce. Warszawa, 07.07.1995 (PAP/Maciej B. Brzozowski)



Prezydent RP Lech Wałęsa przyjął w Belwederze ministra spraw zagranicznych RP Krzysztofa Skubiszewskiego. Warszawa, 12.12.1991 (PAP/Ireneusz Radkiewicz)



Pierwsze posiedzenie sejmu pierwszej kadencji – przemawia prezydent Lech Wałęsa. Warszawa, 25.11.1991 (Forum/Krzysztof Wójcik)



Obchody pięćdziesiątej rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego. Defilada przed Pomnikiem Nieznanego Żołnierza. Warszawa, sierpień 1994 (Forum/Krzysztof Wójcik)



Prezydent RP Lech Wałęsa przyjął na śniadaniu w Belwederze marszałka Sejmu i kadencji Wiesława Chrzanowskiego i marszałka Senatu II kadencji Augusta Chełkowskiego. Warszawa, 30.05.1993 (PAP/Janusz Mazur)



50. rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego. w pierwszym rzędzie od lewej: premier Wlk. Brytanii – John Major, prezydent Niemiec – Roman Herzog, prezydent RP – Lech Wałęsa, wiceprezydent USA – Al Gore. Warszawa, 01.08.1994 (PAP/Janusz Mazur)



Córka marszałka Jadwiga Piłsudska-Jaraczewska i prezydent Lech Wałęsa podczas otwarcia wystawy o marszałku Józefie Piłsudskim w Belwederze. Warszawa, 15.08.1995 (PAP/Maciej B.Brzozowski)



Ostatni dzień kadencji prezydenta RP Lecha Wałęsy. Prezydent udekorował Tadeusza Mazowieckiego i Władysława Bartoszewskiego Orderem Orła Białego. Warszawa, 22.12.1995 (PAP/Maciej B.Brzozowski)



Ostatni dzień kadencji prezydenta RP Lecha Wałęsy. Prezydent udekorował Tadeusza Mazowieckiego i Władysława Bartoszewskiego Orderem Orła Białego. Warszawa, 22.12.1995 (PAP/Maciej B.Brzozowski)

Fundacja „Instytut Lecha Wałęsy”

Od 1995 roku Fundacja „Instytut Lecha Wałęsy” wciela w życie idee nakreślone przez swojego Fundatora, prowadząc działania na rzecz budowy społeczeństwa obywatelskiego w Polsce i na świecie, promując wartości demokratyczne, ideały „Solidarności” oraz dbając o dobry wizerunek Polski i Polaków za granicą.

Wśród działających w Polsce organizacji pozarządowych Fundacja „Instytut Lecha Wałęsy” zajęła miejsce szczególne. w zamyśle tworzących Instytut osób powstawała jako polskie odzwierciedlenie przykładu amerykańskich bibliotek prezydenckich i fundacji zakładanych przez ustępujących z urzędu mężów stanu. Warto jednak podkreślić, że w ramach funkcjonowania struktury jak i tworzenia zaplecza materialnego działalności, Instytut nie był nigdy wspierany finansowo przez budżet państwa.

Instytut ma już za sobą 15 lat działalności, jest to zarówno aktywność międzynarodowa i ogólnopolska. Zwłaszcza międzynarodowa aktywność polskiego laureata Pokojowej Nagrody Nobla i rezonans, z jakim się ona spotyka na całym świecie utwierdza w przekonaniu, że warto było podjąć zadanie towarzyszenia Prezydentowi Lechowi Wałęsie w tej misji. Organizacja wielu ważnych wizyt, podczas których Lech Wałęsa spotyka się z ludźmi polityki i biznesu, środowiskami akademickimi i Polonią była i jest ważnym elementem działalności Instytutu. Na arenie krajowej ważna była rola integrowania środowisk społecznych i politycznych, które wyrosły z Sierpnia 1980 roku, wokół idei reform i decentralizacji państwa. Inicjatywy podejmowane w tym zakresie stanowiły odpowiedź na dokonujące się procesy społeczno-polityczne i gospodarcze. Instytut był inicjatorem wielu debat dotyczących problematyki samorządności i przemian systemowych. Refleksje przyjmowały częstokroć formę zapisów programowych, jak choćby w przypadku swoistego manifestu odradzającej się w 1997 roku polskiej pracy solidarnościowej, jakim niewątpliwie był „Raport o stanie Rzeczypospolitej i drogach wiodących do jej naprawy”. w wielu obszarach diagnozy tam zawarte

sprawdziły się, a postulaty realizowane były w latach 1997–2001. Instytut stał się także orędownikiem dążeń Polski do integracji z Unią Europejską, zapraszając do szerokiej dyskusji na temat naszej akcesji również środowiska nieprzejednane w tej kwestii. Po wstąpieniu Polski do Wspólnoty Instytut stale promuje wartości związane ze świadomym członkostwem oraz wiedzą o unijnych instytucjach.

W ostatnich latach wspólnie z innymi organizacjami pozarządowymi związanymi z promocją dziedzictwa „Solidarności”, Instytut zaangażował się w organizację uroczystości związanych z najważniejszymi rocznicami związanymi z walką „Solidarności” w latach 80-tych. Była to między innymi organizacja 25. rocznicy przyznania Lechowi Wałęsie Pokojowej Nagrody Nobla. Programy te mają na celu przypomnienie międzynarodowej opinii publicznej, że to właśnie w Polsce rozpoczęła się erozja systemu komunistycznego i polska walka była wielkim wkładem w globalne zmiany systemowe.

Innym polem naszej działalności jest wspieranie prodemokratycznych ruchów na świecie w ramach projektów „Solidarni z...”. Prowadzimy m.in. program „Solidarni z Kubą”, „Eye on Sudan”, wspieramy organizacje studenckie oraz działaczy demokratycznych w Ameryce Łacińskiej i Azji Południowo Wschodniej, w ten sposób realizując postulaty międzynarodowej solidarności, nie odwracając się plecami od ludzi walczących o swoje prawo do wolności.

Projekty realizowane w ramach działalności statutowej, przybierające formy konferencji, warsztatów i seminariów, spotkań dyskusyjnych oraz zajęć z młodzieżą prowadzonych tak w kraju jak i za granicą, świadczą o nieprzerwanej działalności merytorycznej oraz głębokim zaangażowaniu w realizację powierzonych misji. Wiele z tych działań zostało udokumentowanych w zapisach Kronik wydawanych przez Instytut oraz w publikacjach pokonferencyjnych i archiwach elektronicznych udostępnianych przez Internet.

W ramach swojej działalności Fundacja „Instytut Lecha Wałęsy” realizuje następujące cele:

- ochrona dziedzictwa narodowego, tradycji niepodległościowej i solidarnościowej,
- dokumentacja życia i działalności Lecha Wałęsy,
- prowadzenie badań i studiów nad najnowszymi dziejami Polski, a w szczególności nad ruchami społecznymi oraz pojęciem nowoczesnego patriotyzmu,
- kształtowanie pozytywnego obrazu Polski i Polaków za granicą,

- propagowanie zasad jawności i przejrzystości w polityce i działalności publicznej,
- wspieranie procesów decentralizacji państwa i rozwoju różnych form samorządności,
- promocja dialogu międzykulturowego i międzyreligijnego,
- wspieranie młodzieży w dążeniu do uzyskania jak najwyższego poziomu edukacji,
- przeciwdziałanie łamaniu praw człowieka i wspieranie procesu demokratyzacji społeczeństw.

Strategiczny Partner Fundacji „Instytut Lecha Wałęsy”:



Kulczyk Holding s.A.

Partnerzy uroczystości 20. rocznicy inauguracji prezydentury Lecha Wałęsy:



Spis treści

Przesłanie Lecha Wałęsy na dzień 22 grudnia 2010 roku	3
Przemówienia Prezydenta Lecha Wałęsy w dniu 22 grudnia 1990 roku:	
Jako pierwszy prezydent wybrany przez cały naród	4
Z mocy prawa zostałem zwierzchnikiem sił zbrojnych	6
Przemówienie wygłoszone po przejęciu insygniów władzy państwowej	7
Podsumowanie prezydentury Lecha Wałęsy 1990–1995:	
Wstęp	9
Wizja państwa	9
Realizacja wizji państwa	11
Cztery podstawowe zobowiązania prezydenta	13
Skuteczność realizacji wizji państwa	18
Wnioski	19
Zdjęcia z prezydentury Lecha Wałęsy 1990–1995	20
O Fundacji „Instytut Lecha Wałęsy”	36

22 grudnia 2010 roku, organizując uroczystości 20. rocznicy objęcia urzędu Prezydenta RP przez Lecha Wałęsę, pierwszego prezydenta wybranego w powszechnych oraz w pełni demokratycznych wyborach prezydenckich w Polsce, chcemy wzmacniać pamięć o sukcesie budowania III Rzeczypospolitej. Pragniemy przypominać drogę, jaką przebyła Polska od czasu upadku komunistycznego ustroju totalitarnego do czasów współczesnych, kiedy to staje się symbolem modernizacji i stabilnego wzrostu nie tylko w Europie, ale i na świecie. Niezwykle istotnym jest, by integrować Polaków wokół dat upamiętniających pozytywne zdarzenia naszej historii i na tej podstawie budować nowoczesne formy patriotyzmu.

Ten dzień to również 15. rocznica zainaugurowania przez Prezydenta Lecha Wałęsę działalności Fundacji „Instytut Lecha Wałęsy”. Dumni jesteśmy upamiętniając dzieło Fundatora i działając na rzecz budowania nowoczesnego państwa. Wierzymy, że nasza historia może być źródłem inspiracji dla kolejnych pokoleń Polaków, a także najlepszą wizytówką Ojczyzny.

Piotr Gulczyński

Prezes Zarządu Fundacji „Instytut Lecha Wałęsy”



Al. Jerozolimskie 11/19, 00-508 Warszawa
tel. +48 22 622 22 20 / fax: +48 22 625 14 14
www.ilw.org.pl / e-mail: biuro@ilw.org.pl
Numer konta: 15 1060 0076 0000 3200 0084 6760